



# „Covidowych” rozwiązań nadal brakuje

Po ponad dwóch miesiącach od ogłoszenia stanu epidemicznego, a potem epidemii branza gospodarki odpadami nadal czeka na rozwiązania prawne, które nie tyle ułatwią pracę, co pozwolą funkcjonować przedsiębiorstwom bez narażania się na odpowiedzialność karną.

**O**d początku ogłoszenia stanu epidemii w Polsce żadna instalacja komunalna (IK) ani firma odbierająca odpady nie stała się ogniskiem zakażeń ani nie została zamknięta z powodu zachorowań wśród pracowników. To wiadomo bardzo dobrze, ale prawdopodobnie także przyczyna, przez którą rozwiązania dotyczące odbioru i przetwarzania odpadów komunalnych wytwarzanych w miejscach kwarantanny lub izolacji (odpady typu „C”) nadal nie istnieją.

Analiza kilku kluczowych dokumentów wskazuje, że zarówno gminy, jak i podmioty odbierające oraz zagospodarujące odpady komunalne powinny obchodzić się z odpa-

zynowanymi przez okres od najmniejszej dziesięciu dni, a samo przetwarzanie powinno odbywać się bez udziału osób sortujących. Z wytycznych wynika nawet, że odbierający odpady powinni zostawić kartkę w drzwiach osoby przebywającej na kwarantannie lub w izolacji z informacją o tym, że worki z odpadami typu „C” nie został prawidłowo zamknięty lub jest rozzerwany.

Okazuje się bowiem, że logiczny tok rozumowania i służący cel wydaną wytycznych, który bez wątpienia przyświecał autorom dokumentu, znikła z pola widzenia w zderzeniu z rzeczywistością i regulacjami z zakresu ochrony danych osobowych.

Żeby móc w sposób szczególny obchodzić się z odpadami typu „C”, faktycznie zachować podwyższone środki ostrożności, rzecz absolutnie zasadniczą jest ich odrębny odbiór w celu odseparowania od całego strumienia odpadów. Praktykom nie potrzeba wyobraźni, by wiedzieć, że najszczelniej zamknięty i najlepiej opisany worek z odpadami typu „C”, odebrany zbiorczym transportem, nie daje możliwości odseparowania go i zastosowania specjalnych procedur na dalszych etapach postępowania. Jest to fizycznie niemożliwe.

Z kolei, aby móc zorganizować odrębny, bezpieczny transport tych odpadów, konieczne minimum to posiadanie wiedzy o adresach, w których odpady potencjalnie zakazane są wytwarzane i gromadzone. Oprócz tego, w przypadku nieruchomości wielorodzinnych, niezbędne jest zorganizowanie odbioru „spod drzwi”, co stanowi nie lada przedsięwzięcie logistyczne, zarówno dla gmin, jak i dla firm odbierających odpady.

## Chcieć nie znaczy móc

Liczni przedsiębiorcy podjęli próby wypracowania rozwiązań odpowiadających tej szczególnej sytuacji, z jaką mamy obecnie do czynienia, i byli gotowi przeorganizować swoje usługi. Szybko okazało się jednak, że podjęcie wyzwania jest obecnie niemożliwe. W rezultacie żadna gmina w kraju powyższych wytycznych nie zastosowała, a nawet, jeśli jakaś gmina podjęła próby w tym zakresie, to działania te byłyby bezprawne - i to pomimo stanowiska prezesa Urzędu

Ochrony Danych Osobowych, który w swoim oświadczeniu wskazał, że „przepisy o ochronie danych osobowych nie mogą być stawiane jako przeszkoda w realizacji działań w związku z walką z koronawirusem”.

**Trudno oprzeć się wrażeniu, że w „covidowych” regulacjach firmy odpadowe zostały całkowicie zapomniane, mimo że wizja braku śmieciarek wydaje się tak samo ponura jak wizja braku prądu. Brak regularnych odbiorów i przetwarzania odpadów mogłoby wywołać dodatkowe, trudny do opanowania problem epidemiczny.**

dami typu „C” w sposób szczególny i przyjęć odmienny od standardowego sposobu postępowania z nimi. W wytycznych opracowanych przez Ministerstwo Klimatu i Główny Inspektorat Sanitarny (3 kwietnia br.) wynika między innymi, że odpady typu „C”, bez względu na ich rodzaj, powinny być odbierane nie rzadziej niż co siedem dni, czyli znacznie częściej niż to wynika z przepisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, a także większości regulaminów przyjętych przez gminy.

## COVID, RODO i odpady

Oprócz tego podmioty przetwarzające odpady powinny dopilnować, aby odpady pochodzące z miejsc kwarantanny lub izolacji przed poddaniem ich przetwarzaniu były mag-

Okazuje się bowiem, że ani gminy, ani firmy odbierające odpady nie zostały wymienione w Rozporządzeniu Rady Ministrów z 19 kwietnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii jako podmioty, którym udostępniła się informacje o adresach zamieszkania lub pobytu osób odbywających kwarantannę lub przebywających w izolacji. Jak wynika z przepisów, adresy takich nieruchomości mogą być przekazane pocztą, podmiotom dostarczającym energię elektryczną i paliwo gazowe oraz przedsiębiorcom świadczącym usługi telekomunikacyjne. Firmom odbierającym odpady - niestety, nie.

**Ostatni moment na zmiany**

Trudno oprzeć się wrażeniu, że w przywołanych regulacjach firmy odpadowe zostały całkowicie zapomniane, pomimo że wizja braku śmieciarek na naszych ulicach wydaje się tak samo ponura jak wizja braku prądu. Co więcej, brak regularnych odbiorów i płynnego przetwarzania odpadów mogłoby wywołać dodatkowe, trudny do opanowania problem epidemiczny. Dobrze w tym kontekście zdawać sobie sprawę, że praca firm zajmujących się odbiorem odpadów pozostaje w ścisłej korelacji z pracą instalacji przetwarzających odpady.

Zamknięcie instalacji komunalnej i brak możliwości przekazywania odpadów do zagospodarowania z automatu oznacza paraliż firm odbierających odpady, łańcuchów powiązań w tym wypadku z pewnością zadziała.

Praktycy zadają sobie pytanie: jak odebrać „specjalne” odpady i zapewnić im „specjalne” traktowanie, nie znajdując lokalizacji miejsc ich powstawania? Póki co, odpowiedź nie jest znana.

Nadchodzący czas wydaje się być ostatnim momentem na zmiany, których początkiem muszą być dostęp gmin do informacji o miejscach pobytu osób przebywających na kwarantannie lub w izolacji i możliwość dysponowania tymi danymi na potrzeby realizacji zadań wewnętrznych, do których należy organizacja systemu odbioru odpadów komunalnych. Bez tego nawet najlepsze pomysły nie mają szans na zastosowanie. Jest oczywiste, że zniesienie tej jednej bariery nie rozwiąże całości problemu i jeszcze wiele kwestii będzie wymagało dopracowania, jednak zacząć trzeba od spraw fundamentalnych. A to właśnie jedna z nich.

## Agnieszka Fluk

członek Rady Programowej Związku Pracodawców Gospodarki Odpadami

REKLAMA

# EDUKACYJNE GRY I KSIĄŻKI



- autorskie pomysły
- wartościowa wiedza
- wyjątkowe ilustracje
- możliwość personalizacji
- atrakcyjne rabaty
- na papierze w 100% z recyklingu

**Sprawdź nasze inne pomysły!**

[www.ekogadzety.abrys.pl](http://www.ekogadzety.abrys.pl)

**ABRYS**  
Dla Inwestora

Dział Edukacji Ekologicznej  
e-mail: [ekocedu@abrys.pl](mailto:ekocedu@abrys.pl)  
tel. 61 655 81 43, 539 549 454